

Rachkova



Kwestjonariusz

w sprawie badania środowiska

Nazwa miejscowości: Raczkowa Powiat: Łańcut ..

1. Ludność: Polacy, Rusini i Żydzi.

Łon: Polaków: 544 - Rusinów: 74 Żydów: 12

Przebieg radnych nie ujął.

2. Zagadnienia antropologiczne

Wzrost średni, szczerpy, głowa podłużna, czołowa wypukła, kolor włosów: szalymi, oczy ciemne i niebieskie, profil ostry.

3. Zagadnienia topograficzne:

Wzrost mieszkańców: 630.

Polaków prymusko-kat. 544,

Rusinów grecko-kat. 74,

Żydów żydowska majeran. 12.

Ludność średniozamożna - ^{posiada} najbogatszy 14 morg. gruntu.

Ścieżka II i V klasy.

Ludność uprawia wszystkie rodzaje zbóż, buraki pasternak, ziemniaki, laski, groch, bób, siew, rzepa, kapusta, cebula i konopie. W sadach, sadza jabłonie, grusze, śliwki i czereśnie, 3 gospodarzy posiada porcelanę.

Raczkowa wzdłuż stoczni jest regionem porcelanowym, lasami. Od strony Grabówki, region „Jaworzyzna”, precyzyjnie jarem. Wzdłuż porośle drzewami porcelanowymi i dębami, stąd też i nazwa regionu.

Od strony południowej znajduje się „Opalona Góra”, na której kilka lat temu płonął las. Od strony wschodniej „Krajce i Kowitnie” rośnie las mieszany z przewagą drzew bukowych. W lasach tych spotyka się liś, saray, rogacze, jelenie, świnki i rąjce.

Ludność miejscowa hoduje konie, krowy, świnie, króliki, psy, koby, niektóre ^{gospodarcze} barany i świnki morskie.

Przebieg domowego: kury, gęsi, gołębie i kaczki.

Wzdłuż drogi od Raczkowej na wschód jest kilka nowożybudowanych zagrod na byłych polach dworskich, nazwane przez ludność „Kowitny”.

Specjalnych legend i podań co do powstania nazwy „Raczkowa” nie ma, niektórzy tylko twierdzą, że nazwa ta pochodzi od wielkiej ilości raków, jakich i dziś w dużej ilości tu się spotyka.

2
W Raczkowej nie było i nie ma kościoła. Dawniej
mieszkańcy Raczkowej należeli do parafji w Tydnie,
a w roku 1920 został wykonany wspólnie ludnością
Talejówki i Raczkowej kościół w Talejówce, do którego obecnie
należą i należą.

4. Zagadnienia językowe gwar

Ludność, włada tylko językiem polskim a nawet tych
kilkudziesięciu rusinów, mieszkających w Raczkowej, używa
tej języka polskiego. Stęgo wynika, że wpływ na język
ruski ma język polski.

5. Kultura materialna

W Raczkowej sławów, w którychby ludność hodowała ryby
nie ma, a w poloku, który przepływa przez Raczkowskie
ryje, płotki, brątki i jelce w niewielkiej ilości.

Wszystko na wsi.
Najchętniej hodują konie, krowy, kury i świnie.
W uprawy polnej używają nawozu bydłowego, czasem też
nawozów sztucznych. Pola uprawiają starannie, sieją rzadko
a gęsto. Siemniaki kopią motykami, niektóry używają
plugiem. Inwarznie rolnicy używają pluga żelaznego
jednostkowego, brony żelaznej lub drewnianej, motyki, płetki
do skopywania siemniaków i buraków, łopaty, kosy, sierpy,
kieraty konne, młotarnie ręczne, młynki do ciarcia
xboru, siarczarnie.

Siano chowają w stodole lub w stogu (bóg / borie
Store nieudane na strychu i w stodole a xboru na polu
celem przeschnięcia układają w półkopki po 15 snopów
Siano przechowują w komorze w szkiełku siemniaki
i buraki wysypują do kopców, które tutaj narywają
groby albo grobki.

Ludność zbiera posilki 3 razy dziennie a najobfitej
rano. Rano gotują: baranek żytny lub burakowy,
ścierankę, kluski, siemniaki z mlekiem, a w dzień
siwielecany w każdym domu pierogi z kartoflami lub
z kapustą. Jeżeli nie mają mleka, to gotują rypę
kartoflaną zwaną "hamką" albo samiecorkę z orkiszem.

Na obiad gotują psocak z mlekiem lub fasolę z kaszą
jęczmieńską, jaglankę i kapustę. W dzień siwielecany rypę
na mleku i pierogi porostate rano. Miśsa spożywają
mało, czasem z krowika lub gołbi. Świeców kupią
kartoflaną, lub siemniaki z kwasem mlekiem, a jeśli
nie ma mleka to same siemniaki z juczka surowych jabłek
chleba używają przy każdym posiłku.

W kcie gotujz jablczankę, sliwkankę, grzyby siewie pierogi z jagod. Waiunie rups grzybony, marchew z mlekkiem i siewankę.

W czasie swięt Boiego Narodzenia na wigilijz gotujz 12 potraw. Najpiem podajz crosnek ze stucel, następnie kwas z grzybami, lub barszcz burakony z grzybami, kasza jaglana, kasza hreczawa, ryzi, groch, kapusta i fasola ze sliwkami. Następnie siewajz. Tyki i podajz golabki z kwasz hreczawa lub z ryzi, pierogi z kartoflami i kapusta, kokutki (paluszki prosypane makiem "paupuszki" (pizutki) pieczone z piecu z drożdżowego ciasta ze sliwkę lub prosidlem wciolku polewane miodem z miazgami z makiem i wodę.

Barszcz masłem a niektórym wujajz oliju. Prócz stucel piekz placki z prosidlem lub makiem.

Na wielkanoc piekz "paski" w wielkich okroglych formach, gotujz kiełbasę wzdrowę słoninę jednę z chrzanem, lub siewikę. W wielkę niedzielę obiadu nie gotujz, jednę tylko "siewcane". Na święta pięć przianki wrony, ładne, "tatrę" ale farbowane tylko jedną farbę którą przyrządza się z miodowego iżyta i kłusek cebuli z czerwonej bibułki i chemicznego plówa.

Ludność miejscowa zajmuje się przegodnie ciesielką, kłodziejstwem, stolarstwem, beduarnstwem i kowalstwem dla własnej potrzeby.

Stroje ludowe sąginsły wyrugowane drinijors modę i dla ładetnem wyrobami. Kasami tylko spotyka się stroj krakowski z diewcząt.

Domy są zbudowane z drewa. Kule słomę, łachę, i dachówkę, łoutami lub papę krytych domów nie spotyka się. Dachy są spadziste, druspałowe z "zatybkami".

"Dom mieszkalny obejmuje izbę, alkioz, sien, komorę, stajnię i boisko. W kamorniejszych na podwoziu stoi jebore wybudowana stodola na wócie i siewe. Z sien wchodzi się do izby, w której znajduje się piec i kuchnia. Pod ścianami obok stołu są ławy. W drugim kcie "prociel" (łósko). Blok wchodzących drzwi jest szafa na pacymie, a na srefie tyżnik. W alkiozku jest crosło szafa, skrynia, stół, kilka krześ i drugie łósko. Na ścianach wisz obrazy święte, fotografie a w rogach kapliczki z figurkami. Obrazy i kapliczki przystrojone są papierowem lub bibułkowem koralami robionem przez

więzkie drzewostła. Na "porale" (suficie) w każdym domu mały kram z różnej ręki, lub ryciną. Wrony kurator i hici przykłada do sufitu i mały różni mi farbami. Na oknach wiszą firanki i bibułki, które same drzewostła rycinają. Nakryje na łóżka nie daje a przewyżają ryciną i kładą w górze, ^{tożek a} na przewyżają poduszki.

Domy wiele kilka razy do roku wewnątrz i zewnętrznie w kolone białym lub blade-mieleskim. Podłogi lepsze zółte glinę. Przed oknami wyciągają ~~stos~~ mejsze ościółki kwiatoce i podwina. Za domem na podwórku widać się słomik.

Nacryni do gotowania wyciągają ielarnych dlatego, bo najczystsze gotują w piecach piekarskich. Mleko pniecha wyciągają w garstkach glinianych. Jedną tykani drewnianem ~~na~~ glinianych miskach. Posiadają też kilka talerzy, szklanek i ielarnych tyłek dla gości. Domownicy sporym razem w jednej misce.

Nacrynie mają w drewnianych cebrach w gorzce wodzie a nacrynia gliniane parzą w piecu po chlebie lub stawiają na ławie. Kłaki drewniane sronią na potoku. Kłaki gospodyni lub drzewostna mają głowę w kwarcie w kapusty, lugu i deszczowce lub w wodzie studzienną z małą domierką sody. Lepiej się prać, chyba w lecie w mecie.

Pranie białym odbywa się raz na tydzień w sobotę. Białym piorą w ciepłym lugu, gotują w warokach potem, piorą jeszcze raz na potoku kijańkami!

Według drogi glinnej prowadzącej do Raciborska są wybudowane 2 kaphice wiskare, jedna mniejsza i jeden kryn. Fundatorami tych kaphic byli pamornicy si gospodarze. W jednej z tych kaphic ~~ma~~ odbywały się od czasu do czasu more sise, ale jeszcze ślady zaminu ukoncowano budową kościoła w Falęjowie.

6. Kultura duchowa

Wśród ludności głęboko jest rozwinęta wiara w życie poagrobowe. Wierzą, że ich dusze nieboraczyków mogą postać na pień odnieć swe domy a niekiedy nawet ukazywać się ludzom w postaci naproxmantszych kształtów. Według wenei ludowych umarły powraca też wtedy, jeżeli nie otrzyma zupełnego

odricia dla siebie.

Trzy zmarłym śpiewają pieśni religijne i odmawiają różaniec. Podczas odprowadzania zwłok zmarłego na miejsce spoczynku, śpiewają Różaniec i Jeru w ogroju. Po pogrzebie kaptażują najbliższych żyjących krewnych i sąsiadów na „słupę” pogrzebową, dla uczczenia pamięci zmarłego.

Prócz tych noców, są jeszcze inne uroczoności z każdym warniejszym systemem roku. W dzień wigilijny chodzą wczesnie rano chłopcy na „polarnik” bo wtedy będzie szczerbie z tym słowem. Tymczasem zwyczaj by „polarnik” nie był ubrany w futro lub kożuch, bo wtedy z słowem tym, będzie często chorować. Po wieczernym wigilijnym

gospodarz wruca wgraukę słomy pod sufit i ile, gdzie przyczepi się do sufitu, tyle będzie kóp żyła.

A związku z obiadami i ceremoniami święt wietkanoemych a zwłaszcza wielko sobotnie, jest również uroczoność cały szereg wieniec n.p.r. skorupy jaj witych do pieczenia „paszek” wieszają na śliazy, gdyż prawdopodobnie będzie silny wrodzaj. To poornie

inn darów Bożych, wremprody kabierają je i bregno do domów, bo kto pierwszy przybiegnie ten też najszybciej ukonczy kmita. Następnie bracia kłucze i prosziszca paske, obiegają bykrotnie dom, w ten sposób radęgnie jest zle duchy i odpędzą szczerury. W uroczystości wista, jeden gospodarz odda drugiego nic nie przybra, bo wtedy proodrojs go o jakies ciary. Żaden gospodarz nie sprzeda nasienia prochey, dopóki sam nie zasieje, bo gdyby dał, to wtedy nie miały żadnego wrodzaju.

W pomiczności nie kaczynają kaslnych warniejszych proe, bo się nie wiednie. Wierzą też że czarownica może odebrać krowom mleko i że to czarownicy można przywabić do siebie w ten sposób że na 15 dni przed wigiliją odkłada się po jednym

polanie drewna i po jednej szpilce codziennie, a w dzień wigilijny natęży tym drewnem kapalicę, szpilki wbić w ścianę

6. 6
pewnaciously do cedzenia mleka to wszystko
gotować. Bóg czarów to szpilki, bzdury, kłuty
czarownicy, która z pewnością przyjdzie błądząc o literę
"Hiers" to w moc "uroków" i odrywają je. Jereli
jadą lub idą do miasta, a drogi przyjdzie im
pot lub kobieta z pustymi wiadrami to czekają tak
długo, aż ktoś drugi przyjdzie to nie kłopotliwych
spraw pomyślnie. Na noc nie sięgają i nie sadzą
ziemiaków.

Lud jest pobojny i chętnie odbywa uroczystości na
nabrzeżach kościelne i odbywa pielgrzymki do
miejsz odpuśconych: na Starawies, Kalwary i do
Lisajoka. Najulubieńszymi pieśniami są "Godzinki" Kiedy
ranne" a wieczór "Anioł Pański" "Kryształowe nare
drienne sprawy". W kościele śpiewają także do N. B.
rozawiec: "Sizly Bore".

Bardzo mało naukami mają do lekarzy, choroby
leczą się u sąsiadów, znachorów i bab, a porady
lekarzkiej kasigają w ostatniej potrzebie.

Podczas choroby, dokładają wszelkich starań
by chorey jadł jak najwięcej, leczą powierzenie
bawkami, pijawkami, furacjami korni, roślinami
z których sporządzają herbatki. Zioła używają
kwiąt brzo drzewnego, lipy, jasnoty białej (głuchoty pokrzywy)
i ślazu; na kaszel. Rumianek borówki (jagody i liście)
centuryja i piotun, stosują w chorobach złośliwych
Podbiał, babka i ślacz przykładają na rany.
Party chrzan na bole w korytkach. Dzikie bratki,
babka lancetowata koreni pokrzywy przysięga,
i kwiat drzewnego brzo, na czyszczenie krwi.

Pieśni obzędowe:

W czasie wesela śpiewają bardzo dużo różnych pieśni
które często sami improwizują. Przed weselami
młoda z druzką chodzą "po wilsku" i dostają
od krewnych i sąsiadów różne podarki. Po wyjściu
młodej z mieszkawca wychodzą za nią dziewczyna
z sile tylko jest choroba córka, gdyż wleody proszą.

W wydnie pamiar gdy rozpoczyna się weseli⁷
murykanci idą odgrywać do drzwi (na weseli
jest tylko jeden dwiata a reszta to "bojarscy")
Od drzwi spiewa do pana młodego do starosty
i do "swarki" od "swarki" z młodym do młodej
i do "ślubu" Gdy "murykanci" chodzą z drzwic
odgrywać nie wchodzi do wnętrza, tylko pukają
kry rary do zamkniętych drzwi i spiewają
A dzieci dobry, a dzieci dobry, ale nie każdemu
Panu ojcu, pani matce i panu młodemu.
u starosty spiewają:

A dzieci dobry, a dzieci dobry, ale nie każdemu
Panu starostcie, panu starostcie i panu młodemu.

Podobnie spiewają u "swarki"
Idąc z panem młodym do młodej spiewają
stawiając przeszkody na podwórku u młodej,
by się tam młody nie mógł dostać i spiewają:

Puscie nas tam pryncie

Albo nam stwórcie,

Bo nas stotarka zabiła

Subienki nam pomocyła

Jadąc do ślubu spiewają:

Siadaj siadaj moje kochanie

Jur ci nie pomore radne ptakanie

Po powrocie z kościoła przy do domu spiewają:

Niektó mi przepióreczka z prost

A ja na nią niebracerek best best

Podoras lancór spiewają:

Sagraj mi, muryka sagrajcie mi ładnie

A ja ci kapłacz, di ci orafka spadnie

Jadąc do rodziców pana młodego spiewają:

Siadaj Baryom nam

Jur nie pomore troje ptakanie

I ptakanie nie pomore

Bo konie stoją przy wric

Skreś: Dzieci chęć parą na tydzień po
urodzeniu Grossa kumy i kumonie.

Po powrocie z kościoła jest przyjęcie, matka
dziecka, otrzymuje różne podarunki.

Podczas przyjęcia śpiewają różne piosenki:

A u naszej kumy, u naszej kochanej,
Kryształowe okna, ściany malowane
Kryształowe okna, ława riki kryształowa,
I ściany malowane, ława ja malowana.

U naszego kuma na podwórku wienba
Daj mi kumie wódek, bo ja jencere baceria.

U naszego kuma, na podwórku studnia.
Bogdriemy fajali jutro do studnia
Kumy my se kumy, wyzostkie z innej strony,
Najlepsza kumeczka od wchodu soneczka.
Kumy my se kumy, pokumalimy se
Dał nam Pan Bóg dziecię potrymalimy se.

7. Kultura społeczna.

Stanek miejscowej ludności do szkoły jest psychiczny
Dziatwę chętnie posyła do szkoły. Ludzie żyją
pobornie, głęboko wierzą zasadą wiary katolickiej.
Chociaż skrupulatnie wrzeka, obrzędy religijne
przez konio? uznane. Katolicyzm żyje zgodnie
a rodziny patrijarchalnie.

Na wielkiego podrażu rebrania i pogadanki
w hieraj się chętnie, porodrniajs się słowami:

"Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus"
"A Raczkow jest zawiązana "Straz ognista"
"Związek Strzelecki" i "Kółko Rolnicze"

"Organizacje te pracują wspólnie nad podniesieniem
oswiaty i kultury swojego środowiska przez organizowanie
wspólnych odczytów, pogadank, kursów wieczornych
oraz przedstawień i zabaw. Obchody narodowe ^{wrazdane} ~~organizowane~~
w ^{ramach} tych organizacji, w znaczący miernie przyczyniają
się ^{do} do wyrobienia obywatelskiego charakteru.

Raczkowa, dnia 30. V. 1936

Lierowictwo Szkol. Szkoły
Kierownikowa Karimira



ZARZĄD SZKOŁY Powszechniej
1-klasowej
w RACZKOWEJ.

Raczkowa dnia 23 października 1936 g

No

Raczkowa, P

Inspektoratu

Szkolnego
w Raczkowie.

Kierownictwo Szkoły w Raczkowie donosi Inspektoratowi
Szkolnemu w Raczkowie, iż na terenie wsi Raczkowa
szkoły nie realizuje bukwarów Lemkowskich.

La Kierownictwo Szkoły
Thomiakówna Raczkowa

72/39



URZĄD SZKOŁY Powszechniej
1-klasowej
W RACZKOWEJ.



Raczkowa, dnia 19 czerwca 1939.

7
10

Inspektorat Szkolny

w Samoku

Kierownik Szkoły w Raczkowej przesyła
kwestionariusz w sprawie badania podwórka
zypełniony.

Do kierownika szkoły
Kamieńska Kosińska.



Dalszy ciąg kwestionariusza w sprawie badania podania podansta

Punkt 1. 2. —

Punkt 3. Organizacje społeczno-owiatowe:

- 1.) Związek Sirelecki kraczy 18 członków.
2. Ochotnica Straż Pożarna 22 "

Działalność obu organizacji jest aktywna - zebrania
inwelicowe, wazdranie przedstawim "pabaw, wyzabianie spotawno,
wsi finyżanych spawty.

W Szkole Rolniczej 33 członków działalnosc bierna.

Punkt 4. Skarwa oiwodkow kulturalnych:

1. Dom Ludowy.

Punkt 5. Organizacje gospodarsze:

Szkola Rolnicza - działalnosc bierna.

Punkt 6. Wytelniczo ludności:

Ludność miejscowa p pisem gospodarowych najchstniej pyta
"Plan" "Rolnicy" "Szczotka Rolnicza"

Punkt 7: Stan drogy:

Stan drogy w dalszej miejscowosci jest bardzo ply - droga
wzozymywna koscotom gromady

Odlegosci od najblizszego koscioła 2km, odlegosci od
najblizszego miasta powiatowego 13km.

Punkt 8 Roznoij i mobilizacji danij miejscowosci pod wzgledem
fizyologicznym; wzdrowianisko - wyzabiankowate jadalne. —

Thomiakowa Karimeta.